

Rekomendacja dla Pani Zuzanny Bujok

Jako wieloletni kierownik Muzeum Beskidzkiego im. A. Podzorskiego w Wiśle od 30 lat stale współpracowałam z Panią Zuzanną Bujok, miejscową wiślańską góralką, która dla mnie jest ciągle żywym źródłem wiedzy o kulturze tej społeczności. Przez wiele lat ofiarowała mi swój dar czasu, aby opowiedzieć przybliżyć wartość ojcowskiego domu i jego kulturowe wartości. Jest tą pasjonatką i ludową badaczkę kultury górali, którą miałam okazję poznać podczas przygotowywania dużego koncertu beskidzkiej dorocznej obrzędowości organizowanego w Muzeum Etnograficznym w Warszawie. Pani Zuzanna Bujok na koncert ten zrekonstruowała po latach nieistnienia niezwykle grupę *Pastuszków*, których wyuczyła pół godzinnej oracji. Sama uszyła dla nich stroje i wykonała rekwizyty obrzędowe. Przygotowała również wiślańskie *winszowniczk*i, które wygłosiły podczas tego koncertu archaiczne teksty.

Jest niestrudzoną szperaczką i tropicielką w dziedzinie wiślańskiego folkloru. Wiedzioną sobie znanym instynktem badaczka potrafiła konsekwentnie gromadzić bogaty unikatowy repertuar ludowych pieśni. Niezwykle ciekawa świata drążyła i latami opracowywała świat dawnej pieśniczki, które śpiewa stworzona przez nią grupa śpiewacza „*Stejizbianki*”. W repertuarze tej grupy znajdujemy bowiem, archaiczne i unikatowe pieśni. To najpiękniejsze żywe trwanie góralskiej tradycji. Dla całej grupy „*Stejizbianki*” uszyła stroje, jakle, koszulki, fartuszki, chustki, zreperowała cieszyńskie suknie. Elementy tego stroju noszą teraz dumnie wszystkie członkinie tej grupy śpiewaczej. Posiada nie tylko umiejętności szycia ludowego stroju ale i wiedzę z zakresu jego kroju, kolorystyki i zdobienia. Sama nigdy w swoim życiu nie zrezygnowała z niczego czym obdarzył ją rodzinny dom. Ubiera się nadal na co dzień i na święto w tutejszy ludowy strój. Nosi go z godnością. Posiada kilka jego odmian, które przechowuje z wielką pieczołowitością. Nosi go cała jej rodzina, dzieci i wnuki.

Jako, że wychowana została w kręgu tradycyjnej kultury ludowej, w domu autentycznego tkacza, posiada ogromną wiedzę z zakresu miejscowego folkloru, którego od dziecka doświadczała w tym wiślańskim domu.

Jest autorką swojego własnego indywidualnego projektu popularyzacji kultury i wiślańskiego folkloru, który funkcjonuje o proste cele: nauczyć i przekazać te unikatowe pieśni młodemu pokoleniu. Posiada zdolności muzyczne, dobry głos, co pozwoliło jej sięgać i odtwarzać archaiczne wiślańskie pieśni, nieraz z trudną linią melodyczną. Tym samym pragnie zwrócić uwagę na świat, który nas otacza, jest najbliższy, a tak często nie odczytywany, nie zauważany ze swoim bogactwem ludowej pieśni. Pani Zuzanna śpiewa z grupą *Stejizbianki*, także indywidualnie, lub z wnukami podczas wszystkich miejscowych lokalnych świąt, imprez. Od prawie 30 lat bierze udział w Festiwalu folkloru Górali Polskich w Żywcu.

Ponadczasową wartością tej -śpiewaczej grupy jest popularyzacja wiślańskiego folkloru podczas najbardziej prestiżowych festiwali i przeglądów folklorystycznych. Na festiwalach tych występują nie tylko przed publicznością ale i przed komisją artystyczną, która ocenia występy pod kątem tradycyjnego wykonania. Wykaz nagród, które do tej pory to najważniejsze dowody na ich niepowtarzalną doskonałość w wykonywaniu tradycyjnego repertuaru. Podejmuje się próby stworzenia niezwyklej narracji o swojej rodzinnej ziemi, którą zatrzymuje w swoich gawędach, opowieściach wspomnieniowych pisanych gwarą. Zuzanna Bujok do dnia dzisiejszego posługuje się dawną archaiczną wiślańską gwarą, którą bardzo pieczołowicie dokumentuje, spisuje i przekazuje swoim wnukom. To oni dzięki napisanym niezwyklej tekstom w wiślańskiej gwarze od lat biorą udział w wielu Przeglądach Gawędziarskich, podczas których otrzymują nagrody, m.in. jej wnuczka Marta Pilch zdobyła nagrodę Ślązaka Roku. To rzecz niezwyklej i ważna, szczególnie, kiedy widzimy jak na naszych oczach znika ono z pejzażu kulturowego beskidzkich wsi. Każda zatem próba podjęcia dokumentacji tej problematyki to kolejny krok do zatrzymania świadectwa lat minionych.

W ten nurt edukacyjno- dokumentacyjny wpisuje się założenie przez Panią Zuzanną Dziecięcej Grupy Folklorystycznej „Mali Tkocze”, która otrzymała wiele prestiżowych nagród na folklorystycznych przeglądach.

Jednocześnie kiedy Muzeum Beskidzkie w Wiśle poszerzyło swoją ekspozycję o Enklawę Budownictwa Drewnianego Pani Zuzanna wraz z grupą „Mali Tkocze” wielokrotnie bierze udział w wielu organizowanych żywych lekcjach tradycji. Ich wielkim atutem są prezentacje różnych dziedzin tradycji na żywo, m.in.: pokaz czepienia, pokaz szycia żywotków. To urzeka odbiorcę, bo jest to autentyczne i żywe. Jej propozycja stworzonej żywej lekcji dawnej tradycji, okazuje się być najlepszą formą docierania do odbiorcy, a szczególnie do młodego pokolenia, któremu w ten sposób przekazywana jest wartość nie tylko beskidzkiej ale i polskiej często już zapomnianej kultury ludowej.

W pełni popieram wniosek o przyznanie nagrody im. Oskara Kolberga dla Pani Zuzanny Bujok z Wisły. To jedna z ostatnich bardzo pracowitych nesterek góralskiej, wiślańskiej tradycji, która swoim życiem świadczy o jej dawnym wymiarze, kształcie i jej niezaprzeczalnych wartościach. Warto więc pochylić się nad wnioskiem tej niezwyklej pasjonatki, która swoje istnienie na świecie wypełniła wielką pasją zostawiając na zawsze niezwyklej dokumentację czasu istnienia w kulturowym pejzażu odchodzących elementów ludowego dziedzictwa; stroju, gwary, legend, opowieści folklorystycznych i wspomnieniowych i archaicznych pieśniczek. Pani Zuzanna swój dorobek twórczy w dziedzinie folkloru budowała systematycznie i trwale przez całe życie. Pracowita i niezwyklej wiślańska góralka to niezaprzeczalna osobowość zbieraczki ,dokumentalistki i popularyzatorki tego, co odchodzi w zapomnienie.

Małgorzata Kiereś.